



Mathias Niendorf, *Geschichte Litauens. Regionen, Reiche, Republiken 1009–2009*, Harrassowitz Verlag, Wiesbaden 2022, ss. 565, ISBN 978-3-447-10822-5, e-ISBN 978-3-447-19599-7

Na okładce książki Mathiasa Niendorfa widnieje fotografia zrobiona w połowie lat trzydziestych XX w. przez Balysa Buračasa, litewskiego etnografa i fotografa. Zdjęcie przedstawia kilkuletnią dziewczynkę, która przysiadła na progu drewnianej wiejskiej chaty i trzyma na kolanach otwartą książkę. Sądząc po wieku, dziewczynka najprawdopodobniej nie potrafi jeszcze czytać, ale z niepohamowaną ciekawością wpatruje się w zadrukowane stronicie. Zdaniem Niendorfa fotografia jest niemal alegorią międzywojennej Litwy: jej kulturowego dziedzictwa i dążenia do modernizacji, której nośnikiem – a zarazem symbolem – często była jeszcze lampa naftowa, a nie żarówka elektryczna. Obraz rzeczywiście przemawia do wyobraźni, zwłaszcza zestawiony przez autora książki z inną słynną fotografią, *Lampką Ilicza* (*Лампочка Ильича*), wykonaną niemal w tym samym czasie w ZSRR przez Arkadija Szajcherta. Okładka to również wizytówka opracowania, wedle deklaracji autora poświęconego nie tylko historii politycznej, lecz także penetrującego tysiącletnie dzieje kraju i jego różnych społeczności. We wstępie autor zapowiedział, że jego celem była konfrontacja widoku z „góry” (rozumianego jako charakterystyka elit i procesów społecznych i makroekonomicznych) z obrazem „z dołu” – czyli próbą „oddania głosu” mieszkańcom konkretnych środowisk, lokatorom zarówno pałaców, jak i wiejskich chat. Czy udało się zrealizować zamierzenie?

Mathias Niendorf to niemiecki historyk i slawista (obecnie profesor Uniwersytetu w Greifswaldzie), specjalizujący się m.in. w dziejach Polski i Litwy. Autor jest dobrze znany zwłaszcza w polskich kręgach akademickich: studiował m.in. w Poznaniu, pracował także w Niemieckim Instytucie Historycznym w Warszawie, stale publikuje w polskich czasopismach naukowych. W 2011 r. w Wydawnictwie Poznańskim ukazał się przekład wysoko ocenionej pracy habilitacyjnej Niendorfa, zatytułowany w języku polskim *Wielkie Księstwo Litewskie. Studia nad kształtowaniem się narodu u progu epoki nowożytnej (1569–1795)*<sup>1</sup>. Książka doczekała się również tłumaczenia na język litewski, a sam autor jest aktywnym uczestnikiem litewskiego życia naukowego.

Zgodnie z tytułem monografii przedmiotem zainteresowania autora jest historia Litwy od pierwszej źródłowej wzmianki o tym kraju (1009 r.) do roku milenijnych obchodów w 2009 r., w którym litewskie społeczeństwo boleśnie odczuło skutki świa-

<sup>1</sup> Mathias NIENDORF, *Das Grossfürstentum Litauen. Studien zur Nationsbildung in der Frühen Neuzeit (1569–1795)* (Veröffentlichungen des Nordost-Instituts, Bd. 3), Wiesbaden 2006; idem, *Wielkie Księstwo Litewskie. Studia nad kształtowaniem się narodu u progu epoki nowożytnej (1569–1795)*, tł. Małgorzata GRZYWACZ, Poznań 2011; idem, *Lietuvos Didžioji Kunigaikštystė. Studija apie nacijos formavimąsi ankstyvaisiais naujaisiais amžiais 1569–1795*, ver. Indrė Dalia KLIMKAITĖ, Vilnius 2010.

towego kryzysu ekonomicznego, a prezydentem państwa została Dalia Grybauskaitė (wedle litewskiej nomenklatury oficjalnie określona była prezydentką – *prezidentė*). Nie brakuje w książce jednak odniesień do okresu po 2009 r., dlatego narracja została doprowadzona niemal do 2022 r.

Jak autor zdradził we wstępie, do napisania syntezy dziejów Litwy był nakłaniany od ponad dekady, a końcowy rezultat jest odzwierciedleniem nie tylko indywidualnych poszukiwań i przemyśleń, lecz także debat z badaczami m.in. z Niemiec, USA, Ukrainy, Łotwy, Polski i oczywiście Litwy. Niendorf zaznaczył jednak, że koniec końców zaprezentowana wizja dziejów Litwy jest autorska, wręcz osobista. Przyznaje, że fascynujące było śledzenie drogi tego kraju „od peryferium do imperium”, a następnie nie mniej ciekawe analizowanie ewolucji w drugą stronę: „od imperium do peryferium”. Terytorium współczesnego, narodowego państwa w przybliżeniu pokrywa się z ziemiami uznawanymi za kolebkę średniowiecznej litewskiej państwowości. Interesują Niendorfa oczywiście nie tylko przebieg granic i dzieje polityczne, ale przede wszystkim mieszkańcy kraju. Perspektywa przyjęta w próbie syntezy historii Litwy wymusiła pierwotnie użycie klucza terytorialnego. Imperium Giedyminowiczów, rozwijając się, zyskało wieloetniczny i wielowyznaniowy charakter. Do Wielkiego Księstwa Litewskiego należały i Mińsk, i Kijów. Koncentrowanie się na „poszukiwaniu Litwinów w historii Litwy”, co w latach międzywojennych postulowała narodowa historiografia litewska, byłoby w tym wypadku elementarnym metodologicznym nieporozumieniem. Jednak przy obszernej charakterystyce dziejów XIX, a zwłaszcza XX w., autor postanowił skupić się właśnie na etnicznie litewskim punkcie widzenia, sukcesywnie tracąc zainteresowanie innymi społecznościami dawnego Wielkiego Księstwa, jak również dawnymi składowymi, gdzie zaczęły kielkować zupełnie inne, „nielitewskie” procesy narodotwórcze i narastać „nielitewskie” konflikty. W taki sposób na kartach książki dorobek współczesnej Litwy został stopniowo w zasadzie utożsamiony z narodowym litewskim dziedzictwem.

Baza źródłowa wykorzystana w pracy jest bardzo szeroka, oprócz źródeł pisanych obejmuje ikonografię (w tym fotografie, pasjonująco, z dużym znanstwem detali analizowane we fragmentach poświęconych historii XIX i XX w.,) oraz materiały audio i wideo (udostępniane w postaci odnośników internetowych). Oprócz niej autor często odwołuje się do wielojęzycznej literatury – jej znajomość jest wręcz imponująca. Oprócz opracowań niemiecko-, angielsko-, francusko- czy rosyjskojęzycznych, obficie cytowane są prace litewsko- i polskojęzyczne, nawet najnowsze lub stosunkowo trudno dostępne. Szczegółowa kwerenda jest bez wątpienia jednym z atutów książki. Mathias Niendorf nie ukrywa także źródeł naukowej inspiracji. Należy do nich m.in. klasyczna już *Historia Litwy* autorstwa Jerzego Ochmańskiego<sup>2</sup> – analogie są widoczne w układzie pracy czy też w rozważaniach poświęconych uwarunkowaniom geograficzno-klimatycznym, a nawet genezie pochodzenia nazwy „Litwa”. Inspiracja nie oznacza jednak bezkrytycznego stosunku do autorytetów, z którymi Niendorf niekiedy polemizuje. Szkoda, że zasłużone dla badań „wschodnich”, wręcz prestiżowe wydawnictwo Harrassowitz postanowiło nie ułatwiać lektury recenzowanej publikacji. Zrezygnowano

---

<sup>2</sup> Jerzy OCHMAŃSKI, *Historia Litwy*, Wrocław 1990.

w niej bowiem z klasycznej bibliografii na rzecz obszernych przypisów, rozbudowanych o niemieckojęzyczne tłumaczenia wszystkich tytułów. Na dodatek przypisy (zajmują łącznie 163 strony!) zostały umieszczone na końcu książki. Mimo usprawnienia w postaci żywej paginy poszukiwanie informacji bibliograficznych w przypisach jest mocno kłopotliwe.

Układ pracy ma „klasyczny”, chronologiczny charakter i nie budzi zastrzeżeń. Pierwszy rozdział (w wolnym tłumaczeniu zatytułowany *Od peryferium do mocarstwa*) obejmuje lata 1009–1569, od pierwszej wzmianki o Litwie do powstania Rzeczypospolitej Obojga Narodów; drugi – okres do trzeciego rozbioru w 1795 r.; trzeci (*Od narodu politycznego do narodów etnicznych*) – do 1918 r.; czwarty (*Od republiki do republiki*) – do 2009 r. Ostatni rozdział jest stosunkowo najobszerniejszy, autor bowiem już we wstępie zapowiedział szczególne skupienie uwagi na pierwszej połowie XX w. Posunięcie jest w moim przekonaniu uzasadnione, gdyż na ziemiach litewskich dokonały się wówczas zasadnicze przewartościowania polityczne, społeczne i ekonomiczne, a sytuacja mieszkańców zmieniła się radykalnie nawet w stosunku do nieodległych lat sprzed pierwszej wojny światowej.

Synteza dziejów Litwy rozpoczyna się od rozważań dotyczących geografii i klimatu oraz wpływu tych czynników na prehistorię i późniejszą historię. Kwestie te były już wielokrotnie przedmiotem analiz innych badaczy, jednak prezentacja kolejnych autorskich przemyśleń wypada na tym tle bardzo interesująco. „Prawdziwa historia” rozpoczyna się wraz ze źródłową wzmianką o śmierci Brunona z Kwerfurtu. Mathias Niendorf opisuje organizację kielkującego, przedchrześcijańskiego państwa, kontakty z sąsiadami, dzieje króla Mendoga (Mindaugas), historię dynastii Giedyminowiczów i początek litewskiej ekspansji na ziemie ruskie, konflikty z Krzyżakami, Moskwą i Tatarami, wreszcie okoliczności porozumienia z Polską i przyjęcia chrześcijaństwa. Podkreśla znaczenie polityczne „szorstkiej przyjaźni” między Jagiellą a Witoldem, akcentuje rolę tego ostatniego w dziejach całego regionu. Zwraca uwagę na znaczenie Litwy w procesach westernizacji Rusi. Autor pracy skrótkowo odnosi się także do gorących historiograficznych polemik dotyczących dziejów średniowiecznej i wczesnonowożytnej Litwy. Przekonuje, że cechą charakterystyczną Wielkiego Księstwa Litewskiego, zwłaszcza od czasów Witolda, stała się wieloetniczność, wielokulturowość, jak również multi-religijność. Tezy autora z reguły nie są ani oryginalne, ani rewolucyjne, ale forma ich przedstawienia budzi uznanie dla erudycji oraz umiejętności konstruowania przekazu syntetycznego w treści, a zarazem atrakcyjnego w odbiorze. Wywód zotał okraszony niezliczonymi szczegółami, które zwykle wzmacniają lub ilustrują argumentację. Historia Litwy od początku ponadto jest umieszczana w szerszym kontekście międzynarodowym i kulturowym, co pozwala śledzić różnice między dziejami Litwy a np. historią ziem łotewskich i estońskich (Niendorf słusznie zauważa, że szczególnie na Zachodzie zwykle pojawia się tendencja do postrzegania całego regionu wschodniobałtyckiego jako całości, a często po prostu jako rosyjskiego dziedzictwa).

W całej pracy wiele miejsca zajmują rozważania poświęcone rozwojowi szkolnictwa, a także szeroko rozumianej myśli politycznej i dorobku kulturalnego. Autor nie szczędzi przy tym szczegółów. Wedle jego oceny o wartości kultury powstającej na Litwie od początku przesądzała nie tyle oryginalność, ile wyjątkowa, wieloaspektowa różnorodność, naturalna akceptacja takiego stanu i dążenie do zachowania swego rodzaju równowagi

między różnymi podmiotami. Z podobnej perspektywy opisane zostały np. statuty litewskie. Uwagę o różnorodności i instynktownym utrzymywaniu równowagi można przecież próbować zastosować również do innych dziedzin życia mieszkańców Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jak podaje Niendorf, kiedy w 1780 r. Katarzyna II wizytowała litewskie ziemie świeżo odebrane Rzeczypospolitej, była najbardziej niezadowolona z panującej na tych terenach heterogeniczności politycznej, językowej i gospodarczej. Obraz nie mieścił się w wizji funkcjonowania samodzielnego rosyjskiego imperium. Wiele miejsca na kartach książki poświęcono przedstawicielom owej różnorodności: Żydom, Rosjanom, Niemcom, wyznawcom prawosławia, katolikom i Tatarom-muzułmanom, Litwinom i Polakom.

W całej pracy przeważają zdroworoządkowe, pozbawione emocjonalnego tonu opinie dotyczące relacji Litwy z Polską (emocje do dzisiaj są obecne w tekstach syntetycznych lub publicystyce niektórych polskich i litewskich autorów). Poglądy Niendorfa na kolejne unie i funkcjonowanie Litwy w ramach Rzeczypospolitej Obojga Narodów są wyważone. Odwołując się do źródeł i ustaleń wielu badaczy, autor książki określił np. unię lubelską z 1569 r. jako „kompromis z polską przewagą”. Podobnie w działaniach niektórych litewskich możnowładców w latach „potopu szwedzkiego” dostrzegł przejaw nie zdrady i separatyzmu (albo odwrotnie: litewskiego patriotyzmu), ale przede wszystkim próbę poszukiwania politycznej alternatywy wobec kryzysu Rzeczypospolitej i nacisku Moskwy. Równie praktycznie został potraktowany dorobek Konstytucji 3 maja i Zaręczenia Wzajemnego Obojga Narodów z 1791 r. Mathias Niendorf podkreślił ponadto, że ewidentne postępy procesów polonizacyjnych warstwy bojarско-szlacheckiej, nasilone szczególnie od XVII w., miały bardzo „pragmatyczny” charakter. Zwykle dotyczyły niemal wyłącznie sfery językowej (język pozostawał „polski w formie, litewski w treści”). „Naród polityczny” trwał przy własnej odrębności. Powtórzmy: zwłaszcza z perspektywy badaczy nie są to nowe ustalenia, ale umieszczenie ich w dziele o charakterze syntetycznym, zwłaszcza przeznaczonym dla czytelników z Zachodu, w sposób przystępny, nawet błyskotliwy, pozwala rzetelnie wyjaśnić meandry wschodnioeuropejskich dziejów. Ogromną wartością jest w tym wypadku dobra orientacja autora w wynikach badań prowadzonych nie tylko w środowiskach uczonych polskich i litewskich, lecz także białoruskich, ukraińskich i rosyjskich. Niendorf chętnie sięga po źródłowe relacje przybyszów z Zachodu, którzy poznali Litwę w XVII i XVIII w. Wykazuje, że oprócz przekazywania trafnych obserwacji, goście równie często posługiwali się uproszczeniami, a nawet zmyśleniami, które przez wiele późniejszych dziesięcioleci i stuleci zaciążyły na wizerunku nadniemeńskiego kraju i jego mieszkańców.

Wiek XIX na Litwie to zdaniem autora historia mentalnego i politycznego oddzielenia się od polskości, a zarazem czas kolosalnych zmian następujących na wielu płaszczyznach. Bolesne ciosy ze strony zaborczej, rosyjskiej władzy spadły na przeważnie już polskojęzyczne elity w pierwszej połowie stulecia. Później było jeszcze trudniej. Szlachtę spotkała kara za brak oczekiwanej państwowej lojalności i udział w kolejnych insurekcjach. Paradoksalnie właśnie w pierwszej połowie XIX w. nastąpił na ziemiach litewskich rozkwit kultury romantycznej, który w kolejnych dziesięcioleciach legł u podstaw rozwoju ruchów narodowych (nie tylko polskiego i litewskiego). Decydujące znaczenie dla relacji społeczno-gospodarczych w kraju miały zwłaszcza skutki

reformy uwłaszczeniowej zapoczątkowanej w 1861 r. Autor książki nie pomija roli rosyjskiej administracji w próbie wykreowania „ludowej”, litewskiej opozycji przeciw szlachcie. Daleki jest jednak od demonizowania rosyjskiego wpływu. Genezę litewskiego ruchu narodowego wiąże raczej z narastającą aktywnością społeczną (w tym z udziałem przedstawicieli kręgów drobnoszlacheckich). Podkreśla znaczenie antagonizmów (długotrwała pańszczyzna!). W ostatecznym rozrachunku ogromną rolę odegrały emocje, zapoczątkowane przez twórców romantycznych. Romantyczna fascynacja litewskością już wkrótce miała zaowocować uczuciami i deklaracjami narodowymi, początkowo nierzadko składanymi w języku polskim. Zajmujące są rozważania dotyczące dróg prowadzących do litewskiej tożsamości narodowej. Niendorf z dużym wyczuciem i bez nadmiernego upraszczania kreśli obraz zapętlonych relacji między litewskością a polskością w XIX w. Nie pomija jednak wątków poświęconych rosnącej narodowo-społecznej aktywności żydowskiej (zwłaszcza w Wilnie) oraz białoruskiej. Osobne miejsce w tych rozważaniach zajmuje właśnie Wilno, które stało się głównym intelektualnym ośrodkiem narodowej litewskości, mimo że jeszcze u progu XX w. Litwini (w dzisiejszym rozumieniu narodowości) stanowili w mieście ułamek procenta mieszkańców. Zarazem Wilno było wówczas nie mniej ważnym „narodowym” miejscem dla dominujących tu liczebnie Polaków i Żydów, ale też dla Białorusinów. Autor recenzowanej pracy przypomina, że podobna sytuacja zaistniała wówczas w kluczowym dla Gruzynów mieście Tbilisi (Tyflisie, zdominowanym wówczas etnicznie przez Ormian i Rosjan) czy w słowackiej Bratysławie (Preszburgu, mieście z większością niemiecko-węgierską).

Przy okazji charakterystyki przełomu początków XX w. w doskonałej dotąd pracy pojawia się dysonans. Autor przestał bowiem niemal w ogóle dostrzegać dotychczasowe szlacheckie elity kraju. Najwyraźniej uznał, że postępujące procesy polonizacyjne niejako wykluczyły je z litewskości, a więc poniekąd również z historii Litwy. Niendorf postanowił skoncentrować się na litewskim ruchu narodowym, jego celach i specyfice. Szlachta objawia się odtąd na kartach książki niemal wyłącznie w kontekście relituanizacji, rozwijających się (odtwarzanych) związków z narodową litewskością (np. rodzina Birżyszków) albo działań odśrodkowych, propolskich. W moim pojęciu zabieg polegający na amputowaniu Polaków o litewskich korzeniach (lub „spolonizowanych”, jak określała ich nacjonalistyczna litewska retoryka) z dziejów Litwy jest nieuzasadniony. Przynajmniej do zakończenia pierwszej wojny światowej nie było przecież na Litwie mowy o istotnych przesunięciach w ramach „kryterium geograficznego”. Dotychczasowe elity nie zniknęły też z życia społecznego i gospodarczego, były również bardzo aktywne w życiu politycznym (zwłaszcza w latach 1905–1915 nie tylko w kraju, ale także na forum ogólnorosyjskim). Międzywojenna Republika Litewska bardzo starała się administracyjnymi groźbami i zakazami przywrócić „spolonizowanych” litewskości. Warto podkreślić, że w dwudziestowiecznej Polsce oraz na wychodźstwie funkcjonowała grupa polskich działaczy narodowych i państwowych, przywódców, aktywistów, nacjonalistów i komunistów oraz twórców kultury, którzy mieli rodzinne powiązania z Litwą. W międzywojennej Litwie chętnie (i zupełnie poważnie) pisano, że tylko „litewska głowa” Józefa Piłsudskiego ratowała ówczesną Polskę przez chaosem.

Napisanie syntezy dziejów wymaga spojrzenia „z góry”, szukania prawidłowości, upraszczania i generalizowania, a także pomijania niektórych detali. Nie inaczej jest



w recenzowanej pracy. O ile jednak dokonana przez autora charakterystyka nowożytnych dziejów Litwy na ogół nie budzi poważniejszych kontrowersji, o tyle przechodzenie do porządku nad wybranymi epizodami w historii XX w. uważam za mankament. Przykładowo Niendorf słusznie przypomniał, że w Litewskiej Radzie Państwowej (Tarybie), stworzonej w 1917 r., Litwini zapewnili miejsca przedstawicielom „mniejszości narodowych”, w tym litewskim Polakom. Jednak w Wilnie, ani nawet na Wileńszczyźnie, Polacy nie byli wówczas wcale mniejszością. Jako ludność przeważnie autochtoniczna domagali się udziału w rządzeniu krajem, chociaż faktycznie opowiadali się głównie za odnowieniem związku z Polską. Litwini pragnęli jednak państwa *stricte* narodowego, nie wyobrażali sobie przy tym ojczyzny bez Wilna. W praktyce nie zamierzali dzielić się władzą z żadnymi „mniejszościami”. Oferowali Polakom zatem „zaledwie” miejsce w Tarybie, a nie realny wpływ na losy kraju. W opracowaniu Niendorfa brakuje także rozważań na temat genezy powstania Litwy Środkowej w 1920 r. Przecież wspomniany plan nie był tylko prostą próbą odzyskania Wilna przez Polskę, w niektórych środowiskach wileńskich zupełnie poważnie rozważano perspektywę utrzymania niezależności od Polski, w samej nazwie projektu kryły się nawet plany odtworzenia Wielkiego Księstwa Litewskiego. Niendorf przeszedł do porządku nad wynikami wyborów do tzw. Sejmu Wileńskiego w 1922 r., dodając przy tym informację o tym, że „większość niepolskiej ludności” zbojkotowała głosowanie. Zasugerował w ten sposób, że pod polską presją doszło do wyborczej farsy. Nie wspomniał jednak, że większość mieszkańców regionu wzięła udział w wyborach, frekwencja sięgnęła 64%, a wyniki stanowiły odzwierciedlenie sporej różnorodności politycznych zapatrywań. W moim przekonaniu autor opracowania doskonale zdaje sobie sprawę z wymienionych niuansów, jednak z jakiegoś powodu nie uznał ich za istotne. Prawda, że szczegółowsze przedstawienie np. okoliczności konfliktu polsko-litewskiego po zakończeniu pierwszej wojny światowej wymusiłoby zmianę koncepcji pracy i prawdopodobnie znacząco zwiększyło jej objętość. Na skutek dosyć arbitralnego pominięcia niektórych kwestii zaprezentowana wizja dziejów jest jednak niepełna, czasami nawet jednowymiarowa.

Z kolei historia niedosłej autonomii żydowskiej w międzywojennej Republice Litewskiej, określona przez autora pracy mianem unikalnego eksperymentu, wydaje się nieco zbyt wyidealizowana. Rodzące się litewskie państwo potrzebowało poparcia środowisk żydowskich. Z tego powodu składano im mnóstwo obietnic. Kiedy jednak niepodległość okrzepła, to w pierwszej połowie lat dwudziestych bez wahania porzucono wcześniejsze zapowiedzi. Wydaje się, że mieliśmy do czynienia nie tyle z „unikalnym eksperymentem” co przejawem koniunkturalizmu i działaniem według zasady, że cel uświęca środki.

Poza powyższymi zastrzeżeniami uważam charakterystykę międzywojennej Republiki Litewskiej wręcz za najlepszą część omawianej książki. Autor nie szczędził detali i trafnych obserwacji (np. dotyczących elit władzy, w skład których wchodziło raptem około 200 mężczyzn, często spowinowaconych lub spokrewnionych). Słusznie podkreślił wyjątkową rolę wojska w stabilizowaniu systemu politycznego. Rzeczowo i przystępnie opisał litewską gospodarkę. Dzięki komparatystyce ułożył litewskie realia społeczno-polityczne i ekonomiczne w gronie podobnych przypadków w Europie Środkowej, ale podkreślił także cechy specyficzne. Zaakcentował wyzwania modernizacyjne. Wiele miejsca poświęcił osiągnięciom kulturalnym. Oczywiście nie zapomniał

o wyzwaniach w polityce zagranicznej, jak również przypomniał rolę tzw. kwestii wileńskiej i sporu z Polską w staraniach władzy o konsolidację społeczeństwa. Celne jest spostrzeżenie o zaniedbaniu środków ostrożności na wypadek powodzenia kampanii na rzecz odzyskania Wilna. Jesienią 1939 r., kiedy w wyniku porozumień sowiecko-niemieckich i kłęski Polski Wilno zostało oddane Litwie, okazało się, że litewskie władze nie były w stanie zaoferować mieszkańcom pozyskanej stolicy i regionu żadnej pozytywnej oferty. Forsowano szybką, czasami brutalną lituanizację, co tylko pogłębiało antagonizmy.

Podobną wysoką wartość ma charakterystyka pierwszego okresu przynależności Litwy do ZSRR (1940–1941) oraz lat rządów niemieckich (1941–1944). Autor nie ominął oczywiście wątku mordów na ludności żydowskiej latem 1941 r., dokonanych przez całkiem liczne grono litewskich aktywistów. Niendorf próbuje dociekać motywów kierujących tzw. strzelcami żydowskimi, jak powszechnie określano osoby zaangażowane w zbrodnie. Zauważył, że przeważały wśród nich osoby stosunkowo młode, zawiedzione dorobkiem międzywojennej niepodległości, dotychczasowymi elitami, oskarżanymi o nieudolność i nadmierną kompromisowość. Wiele uwagi poświęcił późniejszym przejawom i formom kolaboracji z nazistowskimi okupantami, ale nie pominął prób oporu, podejmowanych zwłaszcza od początku 1943 r. Stosunkowo niewiele wagi przywiązano w pracy do konfliktu litewsko-polskiego, ponownie eskalującego na Wileńszczyźnie w latach wojny i okupacji.

W 1944 r. Litwa ponownie dostała się w sowieckie władanie. Pozostawała pod nim aż do 1991 r. Paradoksalnie w składzie sowieckiego imperium Litewska Socjalistyczna Republika Radziecka (LSRR) osiągnęła kształt terytorialny, do którego bezskutecznie dążyło międzywojenne niepodległe państwo. W wyniku wojennych strat oraz powojennych represji i migracji zmieniły się relacje demograficzne, narodowościowe i społeczne. Niemal zupełnie zniknęły z Litwy ludność żydowska i mniejszość niemiecka. W latach 1945–1947 oraz w drugiej połowie lat pięćdziesiątych w ramach tzw. repatriacji przesiedlono do Polski około 250 tys. Polaków, głównie z Wilna i Wileńszczyzny. Napłynęła za to pokaźna grupa ludności rosyjskojęzycznej (Rosjan, ale też Białorusinów, Ukraińców i przybyszów z innych republik ZSRR). Etniczny obraz i społeczno-zawodowa struktura LSRR zostały omówione przez Niendorfa dosyć pobieżnie. W moim przekonaniu zagadnienie to zasługuje na więcej uwagi. Stosowne analizy są jednak dostępne m.in. w cytowanej literaturze przedmiotu.


Autor recenzowanej pracy bardziej szczegółowo scharakteryzował dzieje ucieczek mieszkańców Litwy przed sowieckim porządkiem, scharakteryzował działalność „leśnych braci” (partyzantów walczących niemal do połowy lat pięćdziesiątych), kolektywizację rolnictwa, wreszcie postępy sowietyzacji. Interesująco został nakreślony portret długoletniego komunistycznego przywódcy LSRR Antanasa Sniečkusa. Przy wszelkich uzasadnionych zarzutach Niendorf nie odmówił Sniečkusowi zręczności i wyjątkowego pragmatyzmu, które do dzisiaj wielu osobom we współczesnej Litwie każą widzieć w sekretarzu postać wręcz na miarę wielkiego księcia Witolda. Wyjątkowo atrakcyjna poznawczo, wręcz porywająca jest część pracy poświęcona kulturze sowieckiej Litwy. To wątek z reguły bardzo mało znany w literaturze powstającej poza Litwą. Passus ten stanowi zarazem doskonałe wprowadzenie do charakterystyki litewskiej wersji pieriestrojki i fenomenu Litewskiego Ruchu na rzecz Przebudowy, czyli Sąjūdisu, utworzonego w 1988 r.

Druga Republika Litewska (od 1990 r.) to czas wyzwania się spod sowieckiej dominacji, wewnętrznych sporów i problemów ekonomicznych, poszukiwania miejsca w Europie. Do charakterystyki tego okresu na kartach książki ponownie trudno mieć zastrzeżenia. Znowu jednak pewien niedosyt budzi niewielka obecność problemów Wileńszczyzny. O ile nie dziwi zniknięcie tego regionu z obszaru zainteresowania autora pracy w części poświęconej czasom międzywojennym (Wileńszczyzna znajdowała się wówczas pod polską władzą), to nie potrafię zrozumieć, dlaczego w części opracowania traktującej o LSRR i o drugiej niepodległości po 1990 r. niemal całkowicie pominięto problematykę narodowościowej i ekonomicznej specyfiki tej części kraju. Wybrane zagadnienia (np. funkcjonowanie polskojęzycznego szkolnictwa, próba ustanowienia autonomii na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w., zagadnienie polityki etnicznej na Wileńszczyźnie) są w opracowaniu obecne jedynie marginalnie.

Na osobną uwagę zasługuje wykorzystanie w książce materiału ikonograficznego. Jest on stosunkowo niewielki, ale starannie dobrany. Odgrywa bardzo ważną rolę, nie tylko ilustracyjną. Niendorf wielokrotnie przywołuje ikonografię, dogłębnie analizuje jej treść, czasami twórczo interpretuje. Jeszcze jednym smakowitym – dosłownie – składnikiem pracy są obszernie passusy dotyczące specyfiki litewskiej kuchni.

Podsumowując, recenzowana praca jest świetna merytorycznie, na ogół bardzo dobrze skonstruowana i napisana przystępnym językiem. Zakres kwerendy źródłowej, zwłaszcza bibliotecznej, był wyjątkowo szeroki. Książka ma wiele zalet, ale autor nie uniknął wad wielkich syntez, niekiedy umykają mu ważne detale. Ponadto można polemizować z niektórymi interpretacjami, szczególnie dotyczącymi dziejów najnowszych. Recenzent nie zawsze rozumiał także motywy przyświecające autorowi w wyborze jednych, a pomijaniu lub marginalizowaniu innych wątków. Opracowanie z całą pewnością jest jednak wynikiem dogłębnej znajomości litewskich realiów, zarówno historycznych, jak i współczesnych. Jest dziełem wszechstronnym, Niendorfowi udało się spojrzeć na historię Litwy niemal całościowo. Uważam, że recenzowana monografia jest również wyrazem co najmniej sympatii do kraju nad Niemnem i Wilią. Dobrym pomysłem byłoby przygotowanie polskiego tłumaczenia tego dzieła.


Krzysztof Buchowski\*

 <https://orcid.org/0000-0003-3222-1994>

## BIBLIOGRAFIA

- Niendorf, Mathias. *Das Grossfürstentum Litauen. Studien zur Nationsbildung in der Frühen Neuzeit (1569–1795)*. Wiesbaden: Harrassowitz Verlag, 2006.
- Niendorf, Mathias. *Geschichte Litauens. Regionen, Reiche, Republiken 1009–2009*. Wiesbaden: Harrassowitz Verlag, 2022.

\* Wydział Historii, Uniwersytet w Białymstoku

 k.buchowski@uwb.edu.pl



Niendorf, Mathias. *Lietuvos Didžioji Kunigaikštystė. Studija apie nacijos formavimąsi ankstyvaisiais naujaisiais amžiais 1569–1795*. Translated by Indrė Dalia Klimkaitė. Vilnius: Mintis, 2010.

Niendorf, Mathias. *Wielkie Księstwo Litewskie. Studia nad kształtowaniem się narodu u progu epoki nowożytnej (1569–1795)*. Translated by Małgorzata Grzywacz. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2011.

Ochmański, Jerzy. *Historia Litwy*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1990.

